

Ataki na Jummów w Bangladeszu

5 listopada 2015

Zabójstwa, przemoc seksualna, tortury, arbitralne aresztowania oraz zawłaszczanie ziemi w Chittagong Hill, w Bangladeszu, są kontynuowane pomimo, że minęło już osiemnaście lat od podpisania historycznego porozumienia pokojowego między bangladeskim rządem a plemionami Jumma.

W 1997 roku rząd Bangladeszu obiecał zakończyć militaryzację regionu, usunąć tymczasowe obozy wojskowe i zwrócić ziemię, które wojsko i osadnicy skradli ich tradycyjnym właścicielom. Obietnice nie zostały jednak dotrzymane. Obozy wojskowe pozostały, a Chittagong Hill wciąż jest jednym z najbardziej zmilitaryzowanych regionów. Mimo obecności żołnierzy armia nie chroni ludności tubylczej. Pozostaje bierna wtedy gdy członkowie rdzennej społeczności są gwałceni, mordowani, a ich domy są podpalane przez osadników. Grabież ziemi, prowadzona, ramię w ramię, przez wojsko i osadników jest kontynuowana.

Nawiązując do rosnącej przemocy wobec kobiet i dziewcząt w okolicy, działacz Jumma, Subir Chakma powiedział: „Nasze kobiety i dziewczęta nie są bezpieczne. Nie mogą iść do szkoły, nie mogą pójść nad rzekę po wodę lub się kąpać, nie mogą iść na rynek, ani do pobliskiej dżungli, a teraz nie mogą nawet zostać w domu, ponieważ doświadczają gwałtu wszędzie.

Chittagong Hill jest domem dla 11 plemion, znanych zbiorczo pod nazwą Jumma. Setki tysięcy osadników przeniesiono na wzgórza w ciągu ostatnich sześćdziesięciu lat, dokonując po drodze wywłaszczeń Jummów i poddając ich brutalnym represjom. Jumma, wspierani przez organizacje pozarządowe, w tym Survival International, stworzyli petycję, która jest formą zwrócenia uwagi na pogarszającą się sytuację w Chittagong Hill. Petycja adresowana do rządu Bangladeszu wzywa do ukrócenia przypadków naruszeń praw człowieka i wdrożenia w życie warunków pokoju, zgodnie z umową z 1997 roku.

Opracowanie: Damian Żuchowski

Na podstawie: SurvivalInternational.org

Źródło: WolneMedia.net